KURJER WARSZAWSKI

Środa. 30 Marca. / 11 Kwietnia. Rok 1855. № 95. Jutro, ŚŚ. Juljusza Pap: i Damiana P...

W przyszłą Niedzielę w Kościele po-*Paulińskim*, przypada doroczna Uroczystość Najświętszych Pięciu RAN ZBAWICIELA, z Odpustem zupełnym przez całą oktawę, tudzież z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processją, tak z rana jak i po południu.

Z pomiędzy pięknych dzieł religijnych, wykonywanych w *Wielki Piątek* przy Grobie ZBAWICIELA Świata, odznaczyło się *Stabat* Mater, wykonane w Kościele XX. *Reformatów*, z stosownemi śpiewami religijnemi na głosy męzkie i żeńskie, z towarzyszeniem *fischarmoniki* i *harfy*, utworu Dyrektora J. *Stefaniego* i pod dyrekcją tegoż.

W Święto Zmartwychwstania PAŃSKIEGO, w Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano Mszę kompozycji R. *Zientarskiego; Offertorium* J. *Elsnera*.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.*— Dnia 16 (28) Marca, Hrabia *Esterhazy*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, miał zaszczyt złożyć NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI nowe listy swoje zawierzytelniające.

Tegoż dnia, Jenerał Porucznik *v. Engel*, Jenerał-Adjutant, Wielki Koniuszy N. Króla *Saskiego*, przywożący listy spółubolewania od Najdostojniejszego swego Pana, z powodu skonu Wiekopomnej pamięci Cesarza Mikołaja I, i powinszowania z okoliczności wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, miał zaszczyt być przedstawionym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Tegoż dnia, Jenerał Porucznik *v. Engel* miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNIE.

W dniu 17 (29) Marca, Baron *v. Werther*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Pruskiego*, i Hrabia *de Bray*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Bawarskiego*, mieli zaszczyt złożyć NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI nowe listy swoje zawierzytelniające.

Tegoż dnia, Jenerał Porucznik Baron *de Nepveu*, Adjutant N. Króla *Niderlandzkiego*, przywożący listy spółubolewania od Najdostojniejszego swego Pana z powodu skonu Wiekopomnej pamięci Cesarza Mikołaja I, i powinszowania z okoliczności wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, miał zaszczyt być przedstawionym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Dnia 18 (30) Marca, Jenerał Porucznik *v. Engel*, Jenerał-Adjutant i Wielki Koniuszy N. Króla *Saskiego*, i Jenerał Porucznik Baron *de Nepveu*, Adjutant N. Króla *Niderlandzkiego*, mieli zaszczyt być przedstawieni Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Xiążętom Mikołajowi Mikołajewiczowi i Michałowi Mikołajewiczowi. (J. de St: Pete:).

Wiadomości z Krymu.

Podaliśmy wczoraj wiadomość telegraficzną z Sewastopola o potyczce straży przedniej zaszłej 2 (14) Marca koło Eupatorji i o ataku przez nieprzyjaciela na redutę Kamczacką w d. 5m (17) Marca skierowanym.

Otrzymano obecnie od Jenerał-Adjutanta Barona Osten-Sakena następne szczegółowe uzupełnienie powyższej telegraficznej depeszy.

Doniesienie o sprawie pod Eupatorją.

Naczelnik oddziału Eupatoryjskiego, Jenerał-Lejtnant Baron Wrangiel donosi, że 2go (14) Marca 8 szwadronów Ułanów Tureckich dokonały napad na przednią straż tego oddziału.

Za odebraniem o tem wiadomości, dowodzący przodowemi naszemi czatami, Podpułkownik pułku Ułanów Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Katarzyny Michałówny, Gudima, rozsypał Kozackie rezerwy i w ślad za niemi posunął dwa szwadrony Ułanów Nowomirgorodzkich z dwoma działami konno-lekkiej Nr 20 baterji.

Po zbliżeniu się do nieprzyjaciela na 250 sążni, Ułani nasi rozstąpili się, a konna artylerja, wszczęła kartaczowy ogień.

Turcy, niespodzianie porażeni, natychmiast ratowali się ucieczką, która była tak śpieszna, że Kozacy i Ułani nie mogli nawet ich dognać. Tylko artylerja nasza, ścigając nieprzyjaciela, posyłała mu w pogoń kule i granaty.

Nieprzyjaciel porzucił na miejscu 15 trupów. Z naszej strony kontuzjonowany 1 Ober-Oficer.

Doniesienie o napadzie nieprzyjaciela na Kamczacką redutę.

5 (17) Marca, wkrótce po nastąpieniu zmroku, odkryty był z przykopów nieprzyjacielskich silny ogień do naszych łożamentów, z reduty wzniesionej przez nas przed Korniłowskim bastjonem.

Wkrótce potem nieprzyjaciel, zaprzestawszy ręcznego ognia, wszczął kanonadę do reduty ze wszystkich poblizkich baterji swoich.

Jednocześnie, trzy kolumny żuawów, poprzedzane przez celnych strzelców, rzuciły się w przerwy między naszemi przodowemi łożamentami, zamierzając zdobyć redutę.

Pułkownik Swiszczewski, który ją zajmował, wyprowadził z warowni trzy roty Wołyńskiego pułku Piechoty, gwałtownie atakował niemi nieprzyjaciela i odparł go bagnetem ku łożamentom, zajętym przez celnych strzelców Jakuckiego pułku, którzy, korzystając z zamięszania w nieprzyjacielskich kolumnach, uderzyli na nich z tyłu.

Żuawy, wzięci we dwa rzędy bagnetów, szukali ocalenia w ucieczce.

Nieprzyjaciel, wzmocniwszy odparte kolumny, znowu wszczął najsilniejszy działowy ogień. Następnie żuawy rzucili się powtórnie na łożamenty, ale powitani od wcześnie wyprowadzonych z reduty, przez Pułkownika Białego, bataljonu Jakuckiego pieszego i dwóch rot Tomskiego strzeleckiego pułków, powtórnie zostali odparci do swych szańców.

Ścigając ślad w ślad odpartego nieprzyjaciela, nasze [z]uchy wpadli do jego przykopów, gdzie się wszczęła krwawa ręczna walka, w której Francuzi ponieśli znaczną stratę.

Potem Pułkownik Biały odprowadził swoje bataljony i uszykował je przed łożamentami. Nieprzyjaciel zaprzestał strzelania na całej linji swoich przykopów i przez noc całą nie ponawiał takowego.

Sprzymierzeńcy mieli mocne postanowienie zdobyć naszą redutę, choćby kosztem największych ofiar. Według zeznań jeńców, w tej rozprawie było do 12,000 wojska nieprzyjacielskiego.

Strata nieprzyjaciela, wnosząc z zaciętości uporczywego boju, w ogóle musi być bardzo znaczna. Pod jedną redutą zostawił on do 50 trupów; do niewoli wzięty przez nas 1 Ober-Oficer i 9 żołnierzy.

Zabito nam 15tu niższych stopni, raniono zaś 1 Ober-Oficera i 57 niższych stopni.

W przedstawionym obok tych doniesień dzienniku działań wojennych, Jenerał-Adjutant Baron Osten-Saken wspomina, między innemi, że wieczorem 3go (15) Marca, dokonana była bardzo pomyślna wycieczka przez 700 ochotników, pod wodzą Majora Rudanowskiego. Ten Sztab-Oficer rozdzielił swoją komendę na trzy kolumny, rzucił się z niemi na zajęty przez Francuzów przykop, i nie zważając na straszny krzyżowy ogień, wyparł zeń nieprzyjaciela z znaczną dla niego stratą.

Widząc nadchodzące nieprzyjacielowi posiłki, Major Rudanowski dał znak do odwrotu i uskutecznił takowy we wzorowym porządku pod kartaczowym ogniem oblegających.

Strata nasza w tej rozprawie wynosi 13 zabitych i 57 ranionych żołnierzy. W niewolę wzięto nieprzyjacielowi 9 ludzi. (Ruski Inwalid).

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II.
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego,
etc. etc. etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

Na przełożenie Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, postanowiła i stanowi:

Artytuł 1. Zawiązana w Warszawie przez akt notarjalny z d. 13 (25) Czerwca 1853 r. spółka bezimienna, mająca na celu upowszechnienie jedwabnictwa w kraju, niniejszem, stosownie do Artykułu 37 Kodexu Handlowego, zatwierdzoną zostaje, z zastrzeżeniem uznania dodatkowego aktu urzędowego, w którym wyszczególnione być winny zmiany, w pierwotnym akcie Spółki dopełnić się winne a oddzielnemi protokółami z d. 12 (24) Grudnia 1853 r. i 13 (25) Stycznia 1855 r. w Biurze Kom: R. S. W. i D. spisanemi i przez upoważnionych do tego akcjonarjuszów akceptowane.

Art. 2. Zatwierdzenie spółki o której mowa, nie będzie stawało na przeszkodzie do upoważnienia zawiązania innych spółek, mających na celu upowszechnienie, lub rozwinięcie jedwabnictwa.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, w Dzienniku Praw umieścić się mającego, poleca się Komissjom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Duchownych, oraz Sprawiedliwości, w czem do której należy.— Działo się w Warszawie, na posiedzeniu Rady Admi: d. 21 Lut: (5 Marca) 1855 r.— Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek (podp:) *Xiążę Warszawski.*—Dyr: Główny Prezydujący w Kom: Rz: S. W. i D., Jenerał-Lejt: *Wikiński.*— Sekretarz St:, Rz: R. S., T. *Le-Brun.*

Warszawski Ober-Policmejster.— Wezwał wszystkich właścicieli *dorożek*, *remiz* i *omnibusów* wysełanych na najem, ażeby najdalej do dnia 3 (15) Kwietnia r. b. włącznie, zgłosili się po nowe Numera i Konsensa na r. b. ustanowione, i wnieśli od tego procederu opłatę do Kassy Miejskiej; w przeciwnym razie sami sobie winę przypiszą, gdy zaraz po oznaczonym terminie, wszystkie *dorożki*, *remizy* i *omnibusy* w nowe Numera i Konsensa nie opatrzone, przytrzymane zostaną, i postąpionem z niemi będzie stosownie do przepisów.

Wczoraj w Synagogach i Domach Modlitwy *Warszawy* i *Pragi*, z powodu skonu, i dla uczczenia pamięci w BOGU spoczywającego Najjaśniejszego Cesarza i Króla Mikołaja Pawłowicza, odprawione zostało stosowne Nabożeństwo.

JJWW. Jenerał-Lejtnant *Kryłow*, Naczelnik 3ej dywizji Grenadjerów, wyjechał do *Łowicza;* Jenerał-Major *Chałański*, Naczelnik Okręgu Zachod: Artyllerji, do *Nowogeorgiewska;* a Jenerał-Major Xiążę *Golicyn*, Naczelnik Wojenny *Kaliski*, do *Kalisza.*

Wczoraj odbył się obrzęd zaślubin Wgo Konstantego *White*, Radcy Dworu, Starszego Urzędnika do szczególnych zleceń przy Jenerale Intendencie Armji południowej; z Panną Joanną *Rossmann*, Córką niegdy Pułkownika b. W. P., Dziedzica dóbr *Bielawa*, położonych pod *Warszawą.*

I wczoraj jeszcze po wielu domach prywatnych, dzielono się święconem jajkiem, a pomiędzy innemi nader świetne zebranie Osób, było u JO. Xięztwa Adamostwa *Woronieckich.*

Bank Polski, ogłosił drukiem: *Wykaz* numerów papierów publicznych zakwestjonowanych w Banku. (Wykaz taki można przejrzeć w Redakcji *Kurjera*).

Statki parowe na *Wiśle*, coraz są w pełniejszym ruchu. Zaonegdaj przybyły tu z zimowiska pod *Nieszawą*, *Kopernik* i *Sandomierz*, holując gabary. *Włocławek* z pierwszej swej podróży pasażerskiej powrócił, nowych biorąc pasażerów.

Doszła tu onegdaj z *Radzymina* smutna wiadomość, że ś. p. Juljan *Ochorowicz*, Inspektor Instytutu Nauczycieli Elementarnych w temże mieście, po ciężkiej słabości, pożyteczny swój zawód zakończył.

Jutro, jako w oktawę śmierci ś. p. Jana *Duszyńskiego*, Assesora Sądu Poprawczego, Sekretarza Kollegjalnego, odbędzie się Msza Święta za duszę jego, o godz: 10tej rano w Kościele XX. *Kapucynów.*

Helena *Miąszczyńska*, Uczennica Szkoły Baletu Teatrów *Warszawskich*, lat 15 licząca, po ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskani Rodzice z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie jej zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła *Powązkowskiego*, na tenże smętarz odbyć się mające.

Juljan *Malinowski*, Subjekt Handlu, przeżywszy lat 32, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej cho-

robie, onegdaj życie zakończył. Pozostali Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 5ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu *Ewangelickim* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Stanisław *Bertel*, Uczeń Farmacji, 18tą przeżywszy wiosnę, zakończył pełne nadziei życie. Smutną tę wiadomość donosząc Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym zmarłego, uprasza się o podzielenie żalu dotkniętych tym ciosem Brata i nieszczęśliwej Matki.

Gotlib *Strempel*, Majster Młynarski i Obywatel m. *Warszawy*, przeżywszy lat 65, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroskana Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godz: 4 po południu, z Kaplicy smętarza *Ewangelickiego* na smętarz tegoż wyznania.

W *Wielką Sobotę*, nadesłano wprost dla zakładów dobroczynnych, zostających pod opieką JW. *Petrow*, rs. 10. Dziękując bezimiennemu dawcy, oznajmia się: iż połowa tej summy, przeznaczoną została dla Ochrony pod wezwaniem Śgo WINCENTEGO *à Paulo;* drugą zaś połowę złożono w kassie Zarządu Domu schronienia Opieki N. MARJI P.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 32; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 39, wartość kuponu kop: 11$^{I}/_{9}$; *za listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 9, dają rs. 15 kop: 5, wartość kuponu kop: 18; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 52, wartość kuponu rs. 2 k. 48$^{II}/_{18}$.

We wsi *Kolbarku* Gminie *Braciejówku* Pow: *Olkuskim*, żona Włościanina wszczęwszy kłótnię z mężem, tak szkodliwie ugodziła go nożem w głowę, iż tenże w kilka godzin życie zakończył. Obwiniona o to zabójstwo, właściwemu Sądowi, po ukaraniu przesłaną została.

W mieście *Andrzejowie* Pow: *Ostrołęckim*, Aniela *Sarnacka* wdowa, lat 45 licząca, z gospodarstwa rolnego utrzymująca się, przez poderznięcie brzytwą gardła i cięcie siekierą w głowę, życia pozbawioną została. Podejrzani o spełnienie morderstwa dwaj mieszkańcy m. *Augustowa*, przyaresztowani i właściwemu Sądowi dla wyprowadzenia śledztwa, oddani zostali.

ANGLJA.— Według *M. Chronicle*, drugi punkt rękojmi (żegluga na *Dunaju*), został także przyjęty przez konferencje *Wiedeńskie*.— Wszystkie korrespondencje z *Wiednia* do 24 Marca piszą zgodnie, że układy zdają się wróżyć pokój. — Wydano rozkaz przyśpieszenia robót w portach, i najęcia co można najwięcej robotników.—Z *Malty* wywożą moździerze do *Krymu*.—Okręt *Argus* powiózł do *Bałaklawy* drut telegrafu elektrycznego podmorskiego, mającego łączyć ten port z *Warną*.— W dniu 19 z. m., Królowa, Xiążę *Albert* i Xiążę *Leiningen*, obecni byli odpłynięciu z *Spithead* przodowej eskadry *Bałtyku*. Eskadrze tej rozkazano jak najrychlej udać się do *Kiel*, i dotrzeć, o ile lody pozwolą, w górę morza *Bałtyckiego*, by żadne okręty nie mogły przełamać blokady rozciągniętej nad portami *Rossyjskiemi*.— Flotta *angielska* liczy dziś na morzu 271 statków różnej wielkości, 6,370 dział, 62,000 ludzi.— Z *Depford* do *Bałaklawy* wysłano 400 baraków drewnianych na szpitale przeznaczonych, i 200 łóżek żelaznych. — W dniu 23 z. m. w obu Izbach odczytano odezwę Królowej, projektującą zaciągnięcie dla *Sardynji* pożyczki z 2ch miljonów funt: szt:, po 4 od sta. Następnego dnia przedstawiono traktat przymierza zawarty z *Sardynją*.— *M. Post* donosi, że armja *angielska* w *Krymie*, w d. 27 Lutego liczyła pod bronią 27,067 ludzi, w szpitalach 17,623, z tych 5,309 w szpitalach obozowych, resztę w *Konstantynopolu;* koni tak jazdy jak artyllerji liczono 1617. — Posiłki w jeździe, które wysłanemi będą z *Anglji* do *Krymu*, wynosić mają 3,360 ludzi; z rozmaitych depo wyślą 1,760 ludzi, pułki 6 dragonów i 15 huzarów, dadzą każdy po 600 ludzi. Dla remonty pułków już będących w *Krymie* wyślą 500 koni. (J. de St. Pet:).

AUSTRJA.— Konferencje *Wiedeńskie* w dniu 17 z. m. odbyły drugie posiedzenie, w dniu 18 trzecie. Zajmowano się na nich rozbiorem pierwszego punktu rękojmi dotyczącego Xięztw. Według *M. Chronicle* i wszystkich innych dzienników, narady idą bardzo pomyślnie, a wszyscy pełnomocnicy wielką chęć zgody objawiają. Nadzieje te utwierdza treść okólnika *Rossyjskiego* z 10 z. m. *Ind: Belge* donosi pod dniem 24 z *Wiednia*, że dwa pierwsze punkta rękojmi już zatwierdzono, i że rozpoczęto rozbiór punktu trzeciego. — Hr: *Buol* często po konferencji narady odbywa z Cesarzem. — Gabinet *Austrjacki* do reprezentantów swych przy rządach *Niemieckich*, przesłał okólnik z dnia 14 Marca, objawiający nadzieję pomyślnego wypadku konferencji, i uwieńczenia przez to starań nieustających *Austrji* dla przywrócenia pokoju.— Według *Schl: Zeitung*, dyplomaci należący do konferencji, oświadczyli, iż zachowywać będą o biegu układów jak najścislejszą tajemnicę; gdy jednak konferencje do stanowczego wypadku dojdą, wypadek ten, jaki bądź on będzie, ogłoszonym zostanie w organach urzędowych.— Według *Gazety Vossa*, Pełnomocnicy Monarchów sprzym: nie zgadzają się pomiędzy sobą co do 3 punktu rękojmi, (równowaga potęgi morskiej na morzu *Czarnem*).— Według *Berlińskich* dzienników, *Anglja* na konferencjach *Wiedeńskich* występuje nadspodziewanie pokojowo; *Francja* dotąd daleko więcej jest zawadą dla przywrócenia pokoju jak *W. Brytanja*. (J. de St. Pet:).

FRANCJA. *Paryż, 25 Marca.*— Korrespondenci *Ind: Belge*, z dat rozmaitych zapewniają, że położenie rzeczy bardzo się zmieniło i mocno tchnie pokojem. Jeden z nich dodaje, że jakby dla powiększenia niepewności, pewna znakomita osoba założyła się, iż pokój zawarty będzie przed 1 Lipca.— Organizują dwie nowe dywizje, które mają być wysłane do *Krymu* i 8miu nowych Jenerałów mianować mają. — Podróż Cesarza do *Anglji* jest rzeczą pewną; zdaje się, że tylko tę przejażdżkę odbędzie; jakkolwiek w dniu 18 miano odprawiać w Kaplicy *Tuileries* Nabożeństwo za pomyślną podróż jego do *Krymu*.— Posłowi *Saskiemu* Panu *Seebach*, Sprawującemu interesa *Rossyjskie* na czas zerwania stosunków dyplomatycznych między *Rossyją* a *Francją*, wręczono notę dotyczącą zamiany jeńców. — *Monitor* dziś donosi tylko o potyczce jazdy pod *Eupatorją*, gdzie raniony został *Iskender-Bey;* onegdaj ogłosił on depeszę z *Kamysz* z dnia 10go b. m., donoszącą,

że roboty oblężnicze sprzymierzonych zbliżają się do końca. — Dwa pułki dywizji *Herbillon* 47 i 62, wypłynęły z *Tulonu;* dwa inne w tych dniach wsiadają na okręty. Brygada z pułków 7 i 32, zebrała się już w *Tulonie.* Wszystkie te wojska drogę odbywają koleją żelazną, dla tego łatwo im stanąć na czas w miejscu naznaczonem. Za miesiąc, kolej z *Paryża* do morza *Śródziemnego*, w zupełności będzie ukończoną, co ułatwi jeszcze ruchy militarne. Zapasy artylerji płyną *Rodanem* do *Marsylji*, gdzie ładowane są na kolosalne parowce *angielskie* i *amerykańskie*, przez rząd najęte. W *Tulonie* ciągle robią przygotowania na przyjęcie Cesarza. Gwardja dziś wyrusza z *Paryża* do *Tulonu;* w d. 20 Cesarz odbył jej przegląd. Spodziewano się z tego powodu mowy bardzo wojowniczej i zapowiadającej podróż Cesarską do *Krymu;* skończyło się jednak tylko na krótkiem a politycznie nic nieznaczącem przemówieniu przy oddawaniu sztandarów.— Ruch wojsk do *Tulonu* nie ustaje; w porcie tym robotników mnóstwo pracuje, by admiralicja wystarczyć mogła wymaganiom wysyłki. — W d. 20 w *Cherbourg* spuszczono z warsztatu okręt linjowy szrubowy o 90 działach *Aresle*, (zaczęty 4 Marca 1853 r.), ma on objemu 5,051 tons. W d. 10 spuszczono w *Lorient* fregatę *Volta* o sile 400 koni; w d. 17 w *Brest*, baterję pływającą *La Tonnante*, z machiną szrubową o sile 150 koni, a w dniu 18 w *Cherbourgu*, szalupę kanonjerską *Etincelle*, z machiną o sile 110 koni. (J. de St. Pet:).

Turcja.— W *Trebizondzie* aresztowano trzech Baszów, za kradzież grosza publicznego i zdzierstwo; jeden był Prezesem Rady wojennej; drugi Szefem Sztabu; trzeci Brygadjerem; odesłano ich do *Konstantynopola*. — Na początku Marca, nowy oddział jazdy *angielskiej* przybył do *Suez* z *Indji*. Pierwszy pułk takiejże jazdy stoi w *Kairo* i przez *Egipt* uda się do *Krymu*.—W dniu 11 Marca, trzy parowce przywiozły do *Konstantynopola* chorych żołnierzy z *Krymu;* trzy inne zaś, wojska z *Marsylji*.— Przygotowania na przyjęcie Cesarza *Napoleona*, nie ustają.—Według oświadczeń P. *Tecco*, Posła *Sardyńskiego*, wojska *sardyńskie* nie wylądują w *Konstantynopolu*, ale się udadzą wprost do *Krymu*. —Z *Aten* spodziewają się ciągle przybycia nowego Posła *Greckiego* P. *Konduriotis*, pocżem *Neczel-Bej* uda się do *Aten* jako Poseł *Porty*.— Z *Bałakławy* donoszą pod d. 6m, że to miasto równie jak zatokę *Kamysz*, ciągle wzmacniają nowemi szańcami; do roboty używają w *Kamysz* żołnierzy 9tej dywizji *francuzkiej*. W wojsku *angielskiem* objawia się niezadowolenie z powodu odsunięcia go od działań czysto-oblężniczych, artylerji wyjąwszy. Za 15cie dni spodziewano się tam przybycia trzech pułków jazdy i 5ciu pułków piechoty z *Indji Wschodnich;* kwatermistrze już przybyli. Pogoda jest zmienna, nieprzykra, ale zdrowiu szkodliwa. Sprzymierzeńcy prowadzą dalej swe roboty, ale *Rossjanie* szańcują się także z niesłychaną szybkością.—Kolej żelazna z *Bałakławy* do obozu, została prawie ukończoną. W dniu 1 Marca odbyto przegląd koni zdolnych jazdy *angielskiej*, i znaleziono w brygadzie lekkiej 70 koni, w brygadzie dragonów 150.— Baron *Koller*, Poseł *Austrjacki*, zaraz po przybyciu do *Konstantynopola*, objawił usposobienie nader pokojem tchnące; dowodził on *Reszydowi* Baszy, że chwila dzisiejsza jest najstósowniejszą do zawarcia pokoju, bo honorowi wojskowemu wszystkich stron zadość się stało.— Kommissja tanzymatu ogłosiła pięć nowych praw; z tych cztery dotycze działań tej Kommissji; jedno obejmuje kary za przekupstwo.— Z *Warny* donoszą pod dniem 8 Marca, że Adjutant L. *Napoleona* przywiózł Jenerałowi *Canrobert* rozkaz wstrzymania działań stanowczych, dopóki wszystkie posiłki nie nadciągną. *Omer* Basza w *Eupatorji* kazał zburzyć mur smentarza *greckiego*, nieco dalej ku *Sak* usypano dwie reduty i uzbrojono działami okrętowemi; między temi szańcami a miastem zakładają obóz na 10,000 ludzi. Dziesiąta dywizja *turecka* ma wzmocnić armję *turecką; Omer* jednak zapewne ledwo około 15go Kwietnia będzie mógł rozpocząć działania zaczepne. — *Sułtan* podobno wybiera się do *Eupatorji*, jeżeli L. *Napoleon* uda się do *Krymu*.— W dniu 26m otwarto kommunikację telegraficzną między *Czerniejowcami* a *Jassami*.— Z *Jass* donoszą, że na skutek rozkazu otrzymanego z *Bukarestu*, w *Braile* gromadzą wielkie zapasy dla wojsk *francuzkich* mających przybyć od strony *Warny*.— *Wiedeńska Gazeta Wojskowa* donosi z *Krymu* pod d. 5 Marca, że *Rossjanie* ufortyfikowali wszystkie wzgórza od *Korabelnaja* (Przedmieście *Sewastopola*) wzdłuż brzegów portu do ujścia *Czarnej*, i od ruin *Inkermanu* do *Belbeku*. Roboty sprzymierzonych na krańcu prawego skrzydła dochodzą tylko do tunelu, przez który przechodzi wodociąg *sewastopolski*. Oprócz tego *Rossjanie* opatrzyli szańcami wszystkie drogi i wąwozy prowadzące z *Sewastopola* i *Bałakławy* do *Bakczyseraju* i wzgórza na lewym brzegu *Almy*, co wskazuje, że Jenerał *Osten-Saken*, za obrotowy punkt swych działań obrał *Bakczyseraj*, i że na ten punkt głównie sprzymierzeni zwrócą swe siły rozporządzalne.— Przed 12 Marca, odbyła się rada wojenna, do której należeli *Omer* Basza, Lord *Raglan*, Jenerał *Canrobert*, Admirałowie *Bruat* i *Lyons*. Wypadek tej rady nie wiadomy. (J. de St. Pet:).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8 cali 4.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.